

Listopad to czas zadumy. W sposób szczególny pamiętamy o naszych bliskich zmarłych. Odwiedzamy groby na cmentarzach, w świątyniach daje się słyszeć cicha modlitwa za tych, którzy już odeszli. Gdzie oni są? A my? Skąd przychodzimy? Dokąd zmierzamy? Kim jesteśmy i co to oznacza?

Kiedyś, spacerując po cmentarzu, przeczytałem na jednej z płyt nagrobnych: „Przechodniu, zastanów się: kim ja byłem, ty teraz jesteś; kim ja jestem, ty będziesz”. Niektórzy może się przestraszą, bowiem słowa te przypominają o nieuchronnym końcu – śmierci. Ja jednak myślę, iż tak naprawdę są to słowa zachęty, zachęty do dobrego życia, do wykorzystywania każdej chwili. ***Vanitas vanitatum et omnia vanitas*** – powiada Kohelet – „Marność nad marnościami i wszystko marność”. Nie warto gromadzić bogactw, warto natomiast gromadzić dobre słowa i uśmiechy, które powinniśmy codziennie kierować do ludzi.

Zapraszam do obejrzenia garści refleksyjnych, listopadowych zdjęć.

Piotr Pałac



fot. Piotr Palac